Cena za egzemplarz 15 groszy.

Cena za egzemplarz 15 groszy

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON Nr. 1414.

OGŁOSZENIA oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milimetrowy kosztuje 15 groszy. — Wiersz reklamowy 60 gr.

REDAKCJA I EKSPEDYCJA znajduje się w Katowicach, ul. Św. Stanisława 4.

Nr. 142 — Katowice, niedziela 22-go czerwca 1930. — Rok 29

Obrady sejmu śląskiego nad budżetem.

Szóste z rzędu posiedzenie sejmu śląskiego w piątek, dnia 20 czerwca b. r. zagaił marszałek Wolny o godzinie 9.20 rano i powołał na sekretarzy posłów: Pobożnego z Ch. D. i dr. Rojka (klub niemiecki).

Po załatwieniu kilku spraw formalnych przystąpiono do obrad. Porządek dzienny obejmował: 1) Trzecie czytanie projektów ustaw w sprawie reorganizacji urzędów skarbowych w Katowicach, Królewskiej Hucie Rybniku i Bielsku oraz 2) projekt ustawy skarbowej, czyli budżet na rok administracyjny 1930/31.

Ponieważ Urząd Wojewódzki nie dał wyjaśnień w sprawie urzędów skarbowych, żądanych na ostatniem posiedzeniu sejmu przez kluby Ch. D. i N. P. R., wnosi poseł Korfanty z Ch. D. o ponowne odesłanie projektów ustaw dot. reorganizacji urzędów skarbowych do komisji budżetowo-skarbowej.

Wniosek ten przyjęto większością głosów.

Natychmiast przystąpiono do obrad nad budżetem naszego województwa na rok 1930/31. Zabrał głos wojewoda dr. Grażyński, który w blisko czterogodzinnem przemówieniu przedstawił całokształt budżetu. Przemówienie swoje p. wojewoda podzielił na dwie części. W pierwszej części omówił prawa sejmu śląskiego w zkresie ustawodawstwa skarbowego, w drugiej zaś części sprawy budżetowo-skarbowe. Na podstawie danych statystycznych dał szczegółowy pogląd na dotychczasowy dorobek w naszej administracji wewnętrznej, skarbowej i szkolnej. Obszerne wywody swoje p. wojewoda zakończył wezwaniem do zgodnej współpracy przedstawicieli ludu śląskiego z władzami wojewódzkiemi. Streszczenie przemówienia p. wojewody podamy w następ. numerze.

Następne posiedzenie sejmu odbędzie się w poniedziałek, dnia 23 b. m. o godz. 2 po południu. Na temże posiedzeniu rozpocznie się dyskusja nad budżetem.

Budżet województwa śląskiego.

za czas od 1 kwietnia 1930 r. do 31-go marca 1931 r. ustala wydatki administracyjne na sumę

122.337.591.52 zł.

Na pokrycie tych wydatków zostały preliminowane w budżecie dochody w łącznej kwocie

122.468.068 zł.

Ustawowy udział skarbu państwa w dochodach skarbu śląskiego będzie pokryty z nadwyżek budżetowych.

Głównem źródłem dochodów w naszem województwie są podatki, które mają dać w bieżącym roku budżetowym niemniej jak

120.750.034 zł.

*

Pomiędzy wydatkami

pierwsze miejsce zajmuje administracja wewnętrzna, która pochłania 61.397.844 zł, za nią idą administracja szkolna z 42.777.655 zł, administracja skarbowa z 17.107.612.52 zł, sejm śląski z 979.580 zł, a ostatecznie urząd kontroli państwowej z 74.900 zł, razem 122.337.591.52 zł.

Przechodząc pozycję za pozycją wydatków projektowanego budżetu, stwierdzamy w wydatkach administracji wewnętrznej następujące kwoty preliminowane: Rada Wojewódzka 1.860.751 zł, Urząd Wojewódzki, starostwa, dyrekcje policji i powiatowe urzędy zdrowia 6.014.257 zł, wyznania religijne 884.91 zł, policja województwa śląskiego 13.958.056 zł, kultura krajowa (rolnictwo, hodowla zwierząt, meljoracje, szkoły rolnicze i t. d.) 1.213.227 zł, roboty publiczne 25.531.150 zł, woj. zakład badania żywności 142.335 zł, woj. urząd ubezp. 87.815 zł, wyższy urząd ubezpieczeń 178.964 zł, woj. sąd administracyjny 70.134 zł, zakłady krajowe i humanitarne 11.456.245 złotych.

Największe wydatki w administracji wewnętrznej są przewidziane na roboty publiczne i zakłady krajowe i humanitarne.

Roboty publiczne.

Na roboty publiczne przewiduje budżet 25.531.150 złotych. Z kwoty tej przeszło jedna trzecia część mianowicie:

8.733.800 zł.

idzie na odnowienie i utrzymanie budowli, w głównej jednak mierze na nowe budowle, jak: domy mieszkalne w Katowicach (przy ul. Ligonia, Raciborskiej i Bielskiej) i Lublińcu, urzędy skarbowe z mieszkaniami w Katowicach, Król. Hucie i Mysłowicach, budynki policji, na budowę kolonii robotniczych, budowle szkolne, zakładu dla głuchoniemych w Lublińcu i inne.

Na utrzymanie i przebudowę dróg oraz na budowę mostów przeznaczono 10.185.000 zł, na regulację rzek i budowę wałów 1.360.800 zł, a wreszcie na budowę kolei krajowych 4.650.000 zł.

Zakłady krajowe i humanitarne.

Województwo utrzymuje szereg zakładów krajowych, jak: Krajowy Zakład Wychowawczy w Cieszynie, Szpital Krajowy w Cieszynie, szkołę dla matołków i zakład głuchoniemych w Rybniku, zakłady dla umysłowo-chorych w Lublińcu i Rybniku itd.

Nadto ponosi koszta leczenia w szpitalach, utrzymuje ubogich, wychowuje i szkoli głuchoniemych i niewidomych, wypłaca zapomogi i zasiłki zakładom opieki nad dzieckiem i starcami, na kolonje letnie, na walkę z gruźlicą, szpitale, do funduszu dla najbiedniejszej ludności, kuchniom bezrobotnych i najbiedniejszej ludności, na pomoc lekarską dla bezrobotnych, na opiekę i pomoc położową, do rent wojewódzkich oraz do ubezpieczeń społecznych. Na wszystko to przewiduje budżet niemniej jak 11.456.245 zł, co świadczy o wielkiem zrozumieniu naszych władz dla potrzeb biednej ludności.

Wydatki na szkolnictwo

Administracja szkolna u nas na Śląsku wymaga wielkiego nakładu pieniężnego. Tak jest w każdym roku, co dowodzi, że władze chcą postawić szkolnictwo na wysokim poziomie. W tegorocznym budżecie przewidziano na administrację szkolną 42.777.655 zł, mianowicie: na szkolnictwo powszechne 27.594.013 zł, na seminarja nauczycielskie 1.709.357 zł, na szkolnictwo średnie 4.518.000 zł, na szkolnictwo zawodowe 4.641.686 zł, na Państw. Konserwatorjum Muzyczne i Muzeum Śląskie 412.299 złotych.

*

Powyższe liczby choć w części ilustrują olbrzymie potrzeby naszego województwa. Należy się spodziewać, iż sejm śląski będzie miał zrozumienie i że takowe nietylko uchwali, lecz, że znajdzie także drogi i środki na zalagodzenie nędzy na Górnym Śląsku, że już w niedalekiej przyszłości nie będzie u nas ludzi niezadowolonych.

Wiele jeszcze pod tym względem jest do zrobienia. Posłowie w obecnym sejmie rzeczywiście mają szerokie pole działania. Od nich też spodziewa się cały lud śląski. — czynów! Spodziewa się zgodnej i owocnej pracy!

Wzrost ruchu katolickiego w Chinach.

Watykan. Z relacji, przesłanych tutaj przez Ojców Jezuitów w Zi-Ka-Wei w Chinach wynika, że katolicyzm w Chinach rozrasta się bez przerwy. Na początku bieżącego stulecia ilość katolików wynosiła około 700 000, obecnie zaś, według ostatniego spisu diecezjalnego, liczba ta wynosi dokładnie 2 496 841 osób obojga płci. W roku bieżącym, w ciągu pierwszego kwartału, ochrzczono 4000 osób. W szkołach misji katolickich uczy się zgórą 50 000 dzieci. Na uwagę zasługuje powiększenie ilości kaplic i kościołów, wybudowanych ze składek, zebranych wśród miejscowej ludności.

Karjera demokratycznego dziennikarza.

Berlin. Wydawnictwo Ulsteina donosi, że znany publicysta, redaktor naczelny „Vossische Zeitung" Jerzy Bernhard opuszcza swe stanowisko i obejmuje stanowisko członka prezydjum Związku wielkich magazynów handlowych w Niemczech. (PAT.)

Zaoczny wyrok na urzędnika rosyjskiego.

Moskwa. Wyższy sąd rosyjski wydał wyrok zaoczny na urzędnika sowieckiego przedstawicielstwa handlowego w Paryżu Strumberga, który odmówił powrotu do Moskwy. Wyrok głosi, że Strumberg za zdradę i przejście do obozu wrogów klasy robotniczej zostaje postawiony poza prawem z równoczesnem skonfiskowaniem jego majątku. (PAT.)

Organizacje dla Niemców zagranicą

Niemcy zagraniczni utrzymują bardzo ścisły kontakt ze swym krajem macierzystym i to nietylko jeśli idzie o sprawy kulturalne, lecz także polityczne.

Państwo macierzyste, t. j. Rzesza niemiecka pomaga też im pod każdym względem i stara się wszystkich objąć w ramy organizacyj. W tym kierunku pracuje cały szereg zrzeszeń, posiadających siedziby na terenie państwa niemieckiego. Należy tu wymienić: „Związek Niemców Zagranicą", „Niemiecki Instytut Zagraniczny" (oba w Sztutgarcie), „Schutzbund" w Berlinie, „Akademja Niemiecka" w Monachjum, „Towarzystwo Gustawa Adolfa", „Institut für Grenz- und Auslandsdeutschtum" i t. d. Organizacje te wydają szereg pism, z których kilka ma po 300 000 egzemplarzy nakładu. Działalnością swą obejmują również młodzież i w specjalnych pismach, dla niej przeznaczonych, zajmują się „niedolą" Niemców w Czechach, na Łotwie, w Rumunji, w Polsce i t. d.

Centrala „Związku Niemców Zagranicą" w Sztutgarcie utrzymuje doskonale zorganizowane biuro prasowe, które obsługuje 1600 czasopism w kraju i zagranicą, a specjalny biuletyn zagraniczny dostarczany bywa 4000 pism.

Druga organizacja, mająca swą siedzibę w Sztutgarcie „Instytut Zagraniczny" zorganizowała w roku 1929/30 około 300 odczytów, dostarczyła przeźroczy i materjałów dla 1000 odczytów, przeprowadziła dwa kursy dla nauczycieli i nauczycielek niemieckich szkół zagranicznych (!) przyjęła pareset wycieczek, wydawała półmiesięcznik p. t. „Der Auslandsdeutsche" oraz bezpłatne tygodniowe komunikaty prasowe. Sama biblioteka podręczna „Instytutu" liczy — 39 000 dzieł. Wykaz dzieł Instytutu p. t. „Neue Bücher" w 30 tys. egzemplarzy, rozszerzany jest zagranicą. W archiwum zarejestrowano 33 500 organizacyj i zgromadzono 79 000 wycinków z gazet. Przeźroczy zaś posiada około 25 tysięcy.

Wspominane wyżej 7 organizacyj stanowią jak gdyby kość pacierzową całej roboty wśród mniejszości niemieckiej zagranicą. Koło nich grupuje się cały szereg mniejszych towarzystw o charakterze prowincjonalnym, pracujących jednak w myśl wskazań politycznych głównych 7 stowarzyszeń. Jak już zaznaczyliśmy, działają one wszystkie, mając na oku nietylko sprawę pomocy kulturalnej dla mniejszości niemieckich, lecz starają się wyzyskać owe mniejszości dla celów, jakie sobie zakreśla polityka zagraniczna Rzeszy. A więc, dawniej polityka Stresemanna a obecnie Curtiusa.

W tym duchu także pracują takie zrzeszenia, istniejące w niemieckich prowincjach wschodnich, jak „Ostbund", „Ostmarkenverein", „Verband der heimattreuer Oberschlesier", „Heimattreue Ost- u. Westpreussen", „Ostdeutscher Heimatdienst", które również wydają specjalne pisma, zajmujące się

także podżeganiem przeciw mniejszości polskiej w Prusach Wschodnich, na Śląsku Opolskim i t. d., wykraczając poza ramy „programowej opieki“ nad Niemcami zagranicznymi. Organizacje te wspierane są w pracy przez różne „Schulvereiny“, dlatego też akcja szkolna łączy się poniekąd z akcją polityczną.

Należy podkreślić, że w robocie wszystkich wymienionych towarzystw, występujących zbyt często z hasłami nacjonalistycznemi, biorą udział członkowie wszystkich niemieckich stronnictw, a więc „badaniem“ kwestyj mniejszościowych, zajmują się i interesują nietylko hitlerowcy, lecz także czerwoni socjaliści. Prezydent parlamentu Rzeszy, socjalista, Löbe, bardzo zgodnie rozprawia nad pseudonaukowemi teorjami, o ochronie mniejszości, z centrowcem ks. Ulitzką, jak i z jakimś wybitnym nacjonalistą protestantem. I trzeba podkreślić, że w tych rozprawach nie chodzi im tyle o rzeczywistą poprawę położenia mniejszości niemieckiej zagranicą, ile o wyzyskanie tych mniejszości dla swej polityki.

Nic dziwnego, że środki finansowe, jakimi rozporządzają wymienione organizacje, na cele delikatnie nazwane kulturalnymi, są wcale znaczne. Otrzymują one rocznie sumę 25 miljonów marek, z czego Rzesza i Prusy dają 17, a 8 miljonów pochodzić ma ze składek. To są cyfry, jakie się podaje oficjalnie, jednakowoż sumy, któremi obracają wymienione wyżej organizacje niewątpliwie są conajmniej 5-cio krotnie większe, ze względu na tak szeroko zakrojoną akcję, jaką przeprowadzają. Napewno korzystają one także z funduszów „Ostprogrammu“.

Przegląd polityczny

Dlaczego Polska nie zniesie zakazów przywozu?

Rząd polski za pośrednictwem stałego delegata przy Lidze Narodów — ministra Sokala złożył na ręce sekretarza generalnego Ligi Narodów deklarację, w której stwierdza, że wprowadzenie w życie konwencji międzynarodowej o zniesieniu zakazów i ograniczeń przywozu i wywozu z dnia 8 listopada 1927 roku, musi odłożyć do czasu, gdy nastąpi: bądź międzynarodowo zagwarantowana swoboda obrotów we wszystkich dziedzinach handlu zagranicznego Polski, bądź też gdy Polska będzie mogła w formie układów dwustronnych odpowiednio zabezpieczyć swój wywóz na te rynki, które są naturalnymi odbiorcami polskiego wywozu, a które dotychczas przez sztuczną reglamentację przywozu pozostaną zamknięte.

Stanowisko swoje Rząd Polski motywuje tem, że jakkolwiek we wszystkich swych poczynaniach gospodarczych dąży do jak najszerszego wprowadzenia w życie zasad wolnej wymiany, to jednak stosunki gospodarcze Polski z jej wschodnimi i zachodnimi sąsiadami, którzy ograniczają eksport polski, nie pozwalają na wprowadzenie tych zasad w życie. Z jednej strony zniesiona obecnie struktura gospodarcza terytorium, położonego na wschód od Polski, nie pozwala na doprowadzenie choć w części do rozmiarów przedwojennych rynku eksportowego polskich produktów gotowych. Z drugiej zaś strony sposób stosowania niemieckich przepisów weterynaryjnych dla celów reglamentacji gospodarczej Importu nie pozwala na eksport do Niemiec najważniejszego produktu polskiego, tj. wytworów rolniczo hodowlanych.

Konwencja antyreglamentacyjna nie usuwa w dostatecznej mierze możności podobnego nadużywania przepisów reglamentacyjnych wobec braku sankcyi arbitrażowych z pod których art. 4 konwencji został wyłaczony. Ponadto należy zaznaczyć, że dwa najważniejsze artykuły naszego obrotu z Niemcami tj. węgiel i złom mimo przystapienia Polski do Konwencji w dalszym ciągu podlegałyby reglamentacji.

W tym stanie rzeczy przystapienie Polski do Konwencji Antyreglamentacyjnej otworzyłoby polski rynek wewnętrzny pozostawiając na łasce reglamentacji jej eksport.

Nie mogąc w tej chwili w wyżej przytoczonych względów wprowadzić w życie konwencji, Polska jednak pragnie nadal w swej polityce gospodarczej kierować się duchem jak najszerszego liberalizmu w stosunku do państw, które będą dążyły lojalnie do wolnego obrotu w swych stosunkach gospodarczych z Polską.

Nowy senat w Gdańsku.

Długotrwałe przesilenie rządowe w Gdańsku zostało zakończone. Sejm dokonał wreszcie wyboru wiceprezydenta senatu gdańskiego i 13-tu senatorów parlamentarnych. Wybrany został wiceprez. b. wiceprezydent Gehl, zaś senatorami z grupy urzędn. radca Penner i Jahra, zaś ze stronnictwa w centrum weszli poprzedni senatorowie ks. Savatzki, adwokat Kurowski, prof. Rembold i sekretarz związków zawodowych Formell, z social-demokracji wybrano posła Berendta, Klingenberga, pos. Moritza, burmistrza Rammingera, posłankę Müllerową, posła Plettnera i radcę miejskiego dr. Grünspana.

Nowy senat zwrócił się niezwłocznie do sejmu o utrwalenie przedłożonych przez poprzedni senat ustaw podatkowych, zwierzających do pokrycia deficytu w budżecie Wolnego Miasta, oraz ustaw o odciążenie gdańskiego rynku pracy.

Odbyło się już posiedzenie komisji podatkowej sejmu gdańskiego, na którem wbrew głosom opozycji uchwalono wspomniane ustawy podatkowe. Ustawy wzmiankowane przeprowadzone być muszą przez sejm gdański do dnia 27 czerwca ze względu na rozpoczynajace sie ferje letnie.

Nowa koalicja sejmowa rozporządza w sejmie 66 głosami.

Niemcy przed dopływem kapitałów zagranicznych.

Życie gospodarcze Niemiec w najbliższym czasie zostanie ożywione silnym dopływem kapitału zagranicznego.

Największą pozycję stanowi 100 miljonów dolarów z pożyczki reparacyjnej, które są przeznaczone na rozbudowę i usprawnienie sieci kolejowej i pocztowo-telegraficzno - telefonicznej.

Rząd niemiecki kończy rokowania z bankami angielskiemi o pożyczkę w sumie około 90 milj. dolarów na ożywienie życia gospodarczego, pod zastaw wierzytelności rządowych, z tytułu pożyczek, udzielonych przez rząd przemysłowi niemieckiemu.

Trzecią poważną pozycję stanowią odszkodowania, które rząd Stanów Zjednoczonych ma wypłacić towarzystwom okrętowym niemieckim za zarekwirowanie w czasie wojny okręty niemieckie. Odszkodowanie to wynosi 82 miljony dolarów. Ziednoczone towarzystwa Hapag-Lloyd zapowiedziały, iż przypadające na nich 93 proc. tej sumy zużyją na dalszą budowę okrętów, co wywołało zdziwienie — gdyż towarzystwa te wskutek kryzysu unieruchomiły część swych statków i zwolniły załogi.

Prócz 272 miljonów dolarów, na które się składają powyższe trzy pozycje, napłynie do Niemiec jeszcze znaczna ilość prywatnych pożyczek długoterminowych, które mają być zrealizowane po ukończeniu emisji pożyczki reparacyjnej.

Już obecnie prasa niemiecka podkreśla, że Niemcy są w stanie zwrócić wyżej oprocentowane pożyczki terminowo i zachęca do tego, wskazując na zysk, jaki z tej konwersji powstanie dla gospodarstwa niemieckiego.

Depresja w żegludze światowej.

Żegluga światowa przeżywa obecnie jedną z najsilniejszych depresyj w swojej historji. Na kuli ziemskiej leży obecnie w portach z górą 4 miljony tonn unieruchomionych statków, co stanowi około 5 proc. tonnażu światowego. Jak ciężka i głęboka jest ta depresja, świadczy fakt, że szereg towarzystw, utrzymujących żeglugę regularną, musiało unieruchomić swe statki. Między niemi znajdują się także towarzystwa niemieckie. Np. w porcie hamburskim stoja bez pracy w chwili obecnej 32 statki niemieckie o łącznym tonnażu 125.000 t. r. b. W tej liczbie znajduje się najwięcej statków „Hamburg-Amerika-Linie“, gdyż 18 o tonnażu blisko 100.00 t. r. b. „Norddeutscher Lloyd“ unieruchomił tylko 2 statki.

Besarabia za królem Karolem.

Dzienniki wiedeńskie donoszą z Bukaresztu, że przywódca besarabczyków profesor Konstanty Stere oświadczył wczoraj na kongresie bezarabskim, że Besarabia w najtragiczniejszych godzinach swojej historji zwróciła się do króla Ferdynanda, ponieważ w koronie rumuńskiej upatrywała symbol swej jedności narodowej i gwarancje dla swej swobody narodowej. Dziś, kiedy Rumunia skupiła się dokoła króla Karola II-go, byłoby szaleństwem i zbrodnią, gdyby właśnie Besarabja sprzeciwiła się temu, tembardziej, że niema innej drogi. Stere zakończył swą mowe okrzykiem na cześć króla Karola.

Chłop i szlachcic.

POWIEŚĆ.

10) —o— (Ciąg dalszy).

Potem wyjął kij z płotu i zaczął płazować prześwietne wojsko. Edward nadbiegł z kijem także, odrzuciwszy pałasz. Odcieli Oskara od jego oddziału, który pierzchać zaczął, grzmocony nie na żarty przez Mazurowicza (czego poprzednio nigdy nie bywało), a Oskar z całą zajadłością rzucił się na Marcinka, wołając:

— Ty dawny błaźnie odpowiesz mi za wszystko.

Kijem znowu wytrącił mu pałasik Skiba, a potem, jak niegdyś w Syberji Jermak z Kaczubejem, schwycili się wpół ze sobą. Ramiona ich i ręce splotły się jak węże, krew uderzyła im do głowy, pierś zwarła się z piersią, deptali po swoich czapkach, nachylali się w ziemi i wytężając wszystkie siły powstali znowu bliscy już upadku, bo powalony za zabitego był uważany.

Pani Mazurowicz miała zamiar przerwać ten bój koguci gdy Oskar upadł jęcząc z gniewu, a Edward, któren rozpędził armią nieprzyjacielską, pomógł Marcinkowi zabrać Oskara do niewoli.

Jeńców pozamykano na godzinę do piwnicy; tam więc dostał się też Ostoja po długich szamotaniach i tam rozmyślał o hańbie własnego oddziału.

O szóstej pani Mazurowicz chciała go kazać odesłać, ale nie przyjął powozu i poszedł pieszo.

Gdy wrócił do domu zastał ojca, przed którym tłumaczył się pan Bonawentura, że niewiadomo, kiedy wymknął się Oskarek.

Zobaczywszy syna podrapanego, z rozprutą pachą u munduru, pan Jan-Baltazar dorozumiał się, co to znaczy i zawołał:

— Zwyciężyłeś, czyś został zwyciężony?

— Ach! mój ojcze! — zawołał płacząc z gniewu Oskarek — ułożyłem plan wyborny, przywodziłem go prawie do skutku, potrzeba było tylko natrzeć silnie, natrzeć na dwóch!... moi podkomendni zdradzili mnie, pierzchli, pobici kijem przez Edwarda!

— A z tobą co się stało?

— Walczyłem jak lew do ostatniej chwili, ale uległem przemocy. Zabito mnie i wzięto do niewoli. Siedziałem w piwnicy przez godzinę.

— I może z rozpaczy wypiłeś śmietankę pani Mazurowicz?

— Ojciec żartuje sobie, a mnie rozpacz porywa! Ach! gdybym mógł, tobym przez gazety ogłosił tchórzów; jutro wydam biuletyn i skompromituję ich wobec całego gimnazjum.

— Każ ich rozstrzelać!

— Poćwiertować kijami chyba! Co za hańba, mnie dostać się do niewoli, zostać zwyciężonym, przez kogo, przez chłopa?

— Przez chłopa?

— Tak! przez Marcinka...

— Pleciesz, mój Oskarku, on taki student jak i ty. W szkołach wszyscy równi. Ja pamiętam, jak za moich czasów niejaki Krajewski, krawiec z Warszawy, w wojnie prawdziwej przyczynił nam się głównie do zwycięstwa: bo kiedy nieprzyjaciel poszedł w rozsypkę w lesie po wydanym sygnale, on podkradł się na rękach i na nogach, zabił trębacza, zbrał trąby i przyprowadził do niewoli majora, dającego sygnały ze strony przeciwnej. Gdy go prowadził do nas, zaskoczyło im drogę kilku wiarusów i krzycząc:

— Po co z nim idziesz, żeby nasz chleb zjadał. Chcieli go zabić. Wtedy Krajewski zawołał:

— Majorze, stawaj za mną, nic ci nie będzie — i złożywszy broń do ataku, dodał — po moim trupie dopiero dosięgniecie go, koledzy.

— Wiarusom podobała się jego dzielność i odstąpili; biedne majorzysko, chciał go wynagrodzić, ale Krajewski uśmiechnął się tylko i rzekł:

— W lufie karabinu mam nad tobą prawo życia i śmierci, a kiedym darował ci życie, to i pieniędzy nie wezmę.

— Więc dla czegóż ja jestem szlachcicem, kiedy tylko chłopi są poczciwi? — zawołał znowu Oskarek.

— Nie, mój kochany, ja nie to chciałem ci powiedzieć. Chłopi nie są lepsi od szlachty, od nas przykład nawet biorą, ale pomiędzy nimi znajdują się tacy, których uszlachetniają postępki bez dyplomu i których godzi się szanować. Nie powinieneś mieć urazy do Marcinka.

Profesor milczał dotąd z obawy, aby na niego niezwalono całej winy, ale teraz odetchnął i rzekł:

— Summa summarum wojny skończone i Oskarkowi nie pozwolę należeć do takich zabaw.

— I ja nie chcę bratać się z...

Chciał powiedzieć: chłopstwem, ale szepnął:

— Z Marcinkiem.

Od tego czasu aż do skończenia gimnazjum Oskarek był nieprzyjacielem Marcinka.

Po przejściu z nagrodą do klasy piątej Skiba nie chciał być ciężarem pani Mazurowicz, wiedząc, że Edward może obejść się bez jego pomocy; z łaski jej nauczywszy się już płynnie mówić po francusku, z łatwością wystarał się o miejsce korepetytora za stół i mieszkanie, a oprócz tego dostał jeszcze dwóch chłopczyków z klasy drugiej, od których płacono mu 5 rubli miesięcznie.

Zaczął więc pracować na siebie nie przyjmując wsparcia nawet od pana Bonawentury, ale pomimo to widywał się z nim codziennie i korzystał z jego nauki.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Niedziela druga po Ziel. Św. i w oktawie Bożego Ciała.

Niedziela 22 czerwca	**Św. Paulina**, biskupa, * 353, † 431. **Św. Flawjusza Klemensa**, męczennika. **Św. Innocentego V**, papieża. SŁOW.: BRONIWOJ.

Jutro poniedziałek, 23 czerwca: Wigilja św. Jana Chrzciciela; św. Agrypiny, panny i męczenniczki.

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 3.34,	o godz. 19.57
Księżyca	„ 0.44,	„ „ 15.22

Długość dnia 16.23.

Słońce wchodzi o godz. 2.54 w znak Bliźniąt.

Zmiany powietrza: ciepło z przeszkodami. — Jutro: wietrzno, niestałe, ale ciepło.

— Nowe uzdrowisko państwowe. Z Warszawy donoszą, że departament służby zdrowia przy ministerstwie spraw wewnętrznych przystępuje do założenia nowego uzdrowiska państwowego w miejscowości Szkło, województwa lwowskiego. Na skutek dokonanych ostatnio wierceń, wykryto w Szkle bardzo wartościowe źródła lecznicze. Na pierwiastkowe urządzenia w uzdrowisku konieczne jest inwestowanie 5 miljonów złotych.

— Zakłady dla umysłowo-chorych. Według osatnich danych statystycznych, na terenie Rzeczypospolitej znajduje się 47 zakładów dla umysłowo-chorych, w tem: 4 zakłady państwowe, 10 samorządowych, 3 społeczne, 23 oddziały przy szpitalach ogólnych i klinikach uniwersyteckich, 7 zakładów prywatnych. W zakładach tych jest ogółem 11,652 miejsc dla umysłowo-chorych, jednakowoż liczba chorych przewyższa znacznie ilość miejsc. W roku ubiegłym przebywało w zakładach 13,286 chorych, zaś leczono w nich ogółem 2,147. Ilość mężczyzn i kobiet umysłowo-chorych jest mniej-więcej równa.

— Rewizja na granicach Polski. Minister skarbu Matuszewski wydał w tych dniach nową instrukcję dla władz i urzędów celnych w kierunku uproszczenia i udogodnienia przeprowadzonej przez nie rewizji bagażu pasażerskiego. Instrukcja ta wchodzi w życie z dniem 1 sierpnia br. i wprowadza bardzo pożądaną inowację, jak: przeprowadzanie rewizyj w wagonach wszystkich pociągów, nietylko pośpiesznych, jak to się działo dotychczas.

Województwo śląskie.

*** Kolonje letnicze Czerwonego Krzyża!** W poniedziałek 23 czerwca wyjeżdżają do kolonji leczniczej w Rymanowie dzieci z Katowic i Rudy. Zbiórka w Katowicach przed dworcem III klasy o godz. 16 po południu.

*** Rok szkolny** kończy się w sobotę, 28 b. m. Po wakacjach rok szkolny rozpocznie się we wtorek, dnia 2-go września.

*** Śląska Szkoła Muzyczna** w Katowicach urządza doroczne popisy swych uczniów. Na popisach wystąpią licznie reprezentowane klasy: śpiewu solowego, fortepianu i skrzypiec oraz zespoły smyczkowe (30 osób) chóralne, kwartety, tercety, duety i t. p. Popisy odbędą się w czwartek 26 czerwca o godz. 8 wieczorem w auli gimnazjum państwowego przy ul. Mickiewicza 11. Wstęp bezpłatny.

*** Zamówienia sowieckie na wyroby hutnicze.** Z Warszawy donoszą, że sowiecka misja handlowa w Warszawie kończy rokowania z przedstawicielami hut śląskich „Laury", „Bismarcka" i innemi w sprawie dostawy dla rządu sowieckiego znacznego transportu żelaza sztabowego. Maksymalna suma wartości tej umowy wynosić ma półtora milj. funtów szterl. czyli przeszło 60 miljonów zł. Jak słychać, huty górnośląskie mają udzielić odbiorcom sowieckim kredytu wekslowego na okres 18-tu miesięcy z tem, że weksle byłyby częściowo redyskontowane w poważniejszych, krajowych instytucjach kredytowych. Wymienione huty śląskie również w roku ubiegłym zawarły podobną umowę z sowiecką misją handlową w Warszawie.

Z Katowickiego.

Katowice. (Tydzień miłosierdzia). Przypominamy, że zorganizowana przez Towarzystwo dobroczynne „Caritas" zbiórka uliczna na rzecz bezrobotnych i biednych rodzin jako zakończenie „Tygodnia miłosierdzia" odbędzie się w niedzielę dn. 22 czerwca. Niedostatek jest wielki i wymaga doraźnej pomocy, potrzeba odzieży i artykułów codziennego życia. Niech przeto każdy złoży datek według możności.

— (Z kroniki policyjnej). Policja w Katowicach przytrzymała 30-letnią Helenę Rozwenc i 26-letnią Zofję Zalejską z Częstochowy. Aresztowanie nastąpiło pod zarzutem przywłaszczenia sobie cudzej własności. — Rajzla Kaczmarkówna z Łodzi została aresztowana jako podejrzana o współudział we włamaniu do Banku Handlowego w Łodzi. O włamaniu tem donieśliśmy przed kilku dniami. — Włodzimierz Szpak z Katowic, lat 20, został osadzony w areszcie policyjnym pod zarzutem dokonania kradzieży kieszonkowej na szkodę W. Wiątyna z Katowic. — W tym samym dniu aresztowano znanego w kilku miastach złodzieja kieszonkowego, Jana Moskałę z Sandomierza.

Dąb w Katowickiem. (Zabawa na rzecz biednych i bezrobotnych). Komitet lokalny diecezjalnego związku dobroczynności „Caritas" i śląskiego komitetu ratunkowego w Katowicach—Dębiu urządza w niedzielę 22 czerwca zabawę pod protektoratem W. ks. proboszcza Główczewskiego, dyrektorów inżyniera Stadnikiewicza i Kajetanowicza. Czysty zysk przeznaczony będzie na ulżenie nędzy bezrobotnych i innych biednych, zamieszkałych w Dębiu. Program uroczystości jest następujący: godz. 14 wielki koncert budowy w ogrodzie oberżysty T. Kosza. Koncert wykona orkiestra huty „Baildona", następnie występy śpiewacze chóru męskiego huty „Baildona", tańce na murawie, strzelanie do tarcz, gra w kręgle o nagrody, loterja fantowa i różne niespodzianki. O godzinie 20 wieczornica połączona z tańcami. Przygrywać będzie orkiestra policyjna. Wstęp do ogrodu 50 groszy, na wieczornicę: panowie 1.50 zł., panie 1 zł. W razie niepogody zabawa odbędzie się w sali.

Mysłowice. (Sprawy komunalne). W tych dniach odbyło się ostatnie posiedzenie rady miejskiej. Kilku radnych, którzy nie zostali wybrani do nowej rady miejskiej, wygłosiło mowy pożegnalne. Przewodniczący uwiadomił członków rady miejskiej, że w najbliższych dniach zostaną rozpoczęte prace około budowy nowego gmachu szkolnego i budowy ulic. Koszta budowy nowej szkoły ustalono na 600 tysięcy złotych. Następnie przewodniczący oznajmił, że nadszedł list ze strony dyrekcji kolei państwowych. W liście tym potwierdza dyrekcja kolei, że przebudowa dworca kolejowego w Mysłowicach zostanie rozpoczęta w roku 1931. — Z. O. K. Z. przyznano subwencję w wysokości 2500 złotych na rzecz kolonji letnich, zarząd „Frauenbundu" otrzymał na ten sam cel 500 złotych.

Dąbrówka Mała w Katowickiem. (Wycieczka). Towarzystwo śpiewu „Wanda w Małej Dąbrówce w połączeniu z Ligą morską i rzeczną, Związku podoficerów rezerwy, towarzystwa muzycznego „Chopin", towarzystwa wycieczkowego „Jaskółka" i Związku inwalidów wojennych urządza w niedzielę, dnia 6 lipca wycieczkę galarami z Mysłowic do Chełmku. Program jest następujący: o godz. 5 rano zbiórka przed lokalem oberżysty Przybyły, godz. 5.15 odmarsz na dworzec do Szopienic, godz. 6 odjazd pociągiem do Mysłowic, godz. 7 odjazd galarami z przystani za mostem, godz. 10 nabożeństwo w kościele w Jeleniu, godz. 3-cia przyjazd do Chełmku. Powrót pociągiem z Chełmku o godz. 7. Podczas wycieczki przygrywać będzie orkiestra towarzystwa muzycznego „Chopin" pod batutą p. Sidły. Koszta wycieczki wynoszą: przejazd galarami 2 zł, pociągiem IV kl. z Chełmku 1 zł, dojazd z Szopienic do Mysłowic 30 groszy, razem 3,30 zł. Przy zgłoszeniu, które przyjmują prezesi biorących udział w wycieczce towarzystw do dnia 2 lipca należy uiścić opłatę za przejazd galarami w kwocie 2 zł. Zgłoszenia przyjmują Józef Widera, Jan Bienek, Józef Przybyła, Ociepka i Szczepan Koniarek. Zgłaszać mogą się również obywatele nie należący do wymienionych towarzystw.

Pawłów w Katowickiem. (Pielgrzymka). Tegoroczna pielgrzymka do Częstochowy i Gidel wyrusza z Pawłowa w dniu 5 lipca rano i wraca 8 lipca. Zgłoszenia przyjmuje przewodnik Herszowski, ulica Górnicza 1.

Z Król. Huty.

Król. Huta. (Oszustwo). Do mieszkania Elżbiety Puchały przy ulicy Dworcowej 2 przybył Józef Gendera z Król. Huty. Na zapytanie, czego sobie życzy, Gendera oświadczył, iż przychodzi z polecenia jej męża po 50 złotych, gdyż pieniądze są mu potrzebne na wykupienie książeczek w urzędzie pocztowym. Nie przeczuwając nic złego, Puchałowa wręczyła nieznanemu człowiekowi pieniądze i dopiero później, gdy Puchała wrócił do domu, przekonała się, iż padła ofiarą oszusta.

— (Nieszczęśliwy wypadek). Erwin Schneefuss z Król. Huty, lat 16, wpadł do basenu na stadjonie i byłby znalazł śmierć przez utopienie, gdyby nie pomoc dozorcy stadjonu, który wydobył go z wody, poczem zastosował sztuczne oddychanie. Uwiadomione o wypadku pogotowie ratunkowe odstawiło chłopca do domu.

Z Świętochłowickiego.

Świętochłowice. (Przedstawienie teatralne na rzecz „Emigranta Polaka") Miejscowy komitet dla obchodzenia Tygodnia Emigranta-Polaka urządza w niedzielę dnia 22 czerwca o godz. 7.30 wieczorem na sali oberżysty Michalika w Świętochłowicach przedstawienie teatralne p. t. „Emigracja polskich dziewcząt do Saksonji". Komitet uprasza o liczne przybycie rodaków i rodaczek z Świętochłowic i okolicy. Ceny miejsc: miejsce do siedzenia 2 i 1 złoty, miejsce do stania 50 groszy. Podczas przerw koncert. Bilety wcześniej nabyć można w urzędzie gminnym, oddział socjalny.

— (Usiłowane samobójstwo). Mężatka Julja Weinert z Świętochłowic, lat 31, postanowiła odebrać sobie życie. W tym celu wypiła znaczną ilość karbolu. Weinertową odstawiono do szpitala.

— (Skutki lekkomyślności). Elżbieta Wojcik z Świętochłowic wyskoczyła z jadącego tramwaju, przyczem upadła tak fatalnie, że złamała sobie nogę. Wypadek wydarzył się pod mostem na ulicy Wireckiej.

Wielkie Hajduki w Świętochłowickiem. (Zaginięcie chłopca). Dnia 16 maja wyszedł z domu 13-letni chłopiec Alojzy Szindler i dotychczas nie powrócił. Wiadomości, które mogą przyczynić się do ustalenia miejsca pobytu chłopca, uprasza się kierować do policji w Wielkich Hajdukach, lub uwiadomić siostrę zaginionego chłopca pod adresem: Agnieszka Kijas, Wielkie Hajduki, ulica Kochanowskiego 4.

Lipiny w Świętochłowickiem. (Niepożądani goście). Podczas jednej z ubiegłych nocy włamali się złodzieje do oberży Br. Eckertowej w Lipinach. Włamywacze przywłaszczyli sobie znaczny zapas papierosów, cygar i kiełbasy.

Nowy Bytom w Świętochłowickiem. (Uchwały Z. O. K. Z.) Na ostatniem zebraniu Z. O. K. Z. w Nowym Bytomiu uchwalono następujące rezolucje: 1. aby przy redukcji pracowników i robotników w śląskim przemyśle wydalano przedewszystkiem obcokrajowców i optantów, 2. aby władze nie udzielały obywatelstwa polskiego tym Niemcom, którzy są nieżyczliwie usposobieni do państwa polskiego; 3. aby nie udzielano zezwoleń organizacjom niemieckim na odbywanie zabaw w tutejszej miejscowości dla Niemców i innych gmin. — W sprawie gimnazjum komunalnego uchwalono zwrócić się do Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego z prośbą o utrzymanie w Nowym Bytomiu gimnazjum komunalnego, które władze miejscowe pragną zwinąć ze względu na brak pomieszczania oraz wskutek małej subwencji ze Skarbu Śląskiego. Zwinięcie zakładu byłoby wobec istnienia niemieckich średnich zakładów w okolicy Nowej Wsi i Lipinach szkodliwe ze względu na dobro sprawy polskiej i za godzące w naszego śląskiego robotnika - Polaka, który szczególnie w obecnych trudnych warunkach nie może dzieci swych kształcić w zakładach pozamiejscowych. Celem utrzymania gimnazjum Z. O. K. Z. prosi właściwe czynniki o wydatniejszą pomoc ze względu na to, iż do gimnazjum w Nowym Bytomiu 70 procent uczniów pochodzi z gmin sąsiednich.

Kamień w Świętochłowickiem. (Podziękowanie). Towarzystwo gimnastyczne „Sokół" w Kamieniu obchodziło w dniu 1 czerwca rb. 10-tą rocznicę swego istnienia. Zarząd „Sokoła" składa tą drogą serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy przyczynili się do urządzenia tej uroczystości. Osobne podziękowanie składa zarząd gniazda sokołowego W. ks. administratorowi Broi oraz. dyrektorom: dr. Gojowi, Riedlowi, kierownikowi kopalni Wengerkowi, inżynierowi Wojtynkowi, kierownikowi urzędu okręgowego Szymonkowi oraz innym panom za pomoc i współprace przy urządzeniu obchodu 10-lecia „Sokoła" w Kamieniu.

Z Pszczyńskiego.

Pszczyna. (Wpisy do seminarjum). Wskutek licznych zapytań piśmiennych w sprawie egzaminów wstępnych oznajmia się, iż wpisy kończą się 23 bm. Egzaminy wstępne rozpoczną się z dniem 24 czerwca. Ze względu na liczne zgłoszenia dyrekcja udziela wyjaśnień tylko ustnie w czasie przedpołudniowym.

Mikołów. (Z posiedzenia rady miejskiej). W ubiegły piątek odbyło się posiedzenie Rady miejskiej. Przyjęto do wiadomości protokół rewizyjny kasy miejskiej za miesiąc maj, zatwierdzono sprawę wydzierżawienia komórek w miejskiej chłodni, poczem uzupełniono skład komisji podatkowej od placów budowl. przez wybór p. Jana Lubiny oraz komisji elek-

Giełda.

W **Katowicach** płacono w dniu 2 czerwca: za 100 złotych 46.95 marek niemieckich, za 100 marek niemieckich 212.85 złotych.

W **Warszawie** płacono w dniu 20 czerwca: za 100 franków francuskich 34.91 zł, za 100 franków szwajcarskich 172.45 złotych, za 100 koron czeskich 36.38 złotych.

Poznańska giełda zbożowa

w dniu 20 czerwca 1930 r.

Żyto 14.75—15.25, pszenica 39.50—40.50, jęczmień na krupy 18—19, jęczmień browarowy 20—22, owies 16—17, mąka żytnia 26.25, mąka pszeniczna 60.50—64.50, osucie żytnie 8.75—9.75, osucie pszeniczne 11.50—12,50, słoma prasowana 2.50—2.70, siano luźne 7—8, siano prasowane 8.50—9.50. —

tryfikacyjnej przez wybór p. Wilhelma Klementa. Paulinie Paduchowej udzielono zezwolenia na wykreślenie pewnego czynszu gruntowego, ciążącego na jej realności na rzecz gminy miasta Mikołowa. Po załatwieniu kilku drobnych spraw Rada miejska wypowiedziła zgodę na wykonanie kanału przy ul. Pszczyńskiej oraz na odcinku ul. Krakowskiej. Uchwała Magistratu dotycząca warunków nabycia parceli pod budowę nowoprojektowanej ulicy do państwowego gimnazjum oraz uchwała, dotycząca wykonania tej ulicy, została przez Radę miejską zatwierdzona. Dalej ustalono odszkodowanie za wygotowanie projektu budowy szkoły powszechnej. Smołę z miejskiej gazowni uchwalono sprzedawać według każdorazowych cen rynkowych.

Murcki w Pszczyńskiem. (Pożar lasu). W święto „Bożego Ciała" w południe wybuchł pożar w lasach księcia pszczyńskiego między Murckami a Wesołą. Z całej okolicy ściągnięto straże pożarne, które stłumiły pożar w ciągu 3 godzin. Ogień zniszczył 300 morgów 20-letniego lasu. Szkodę ustalono na 150 tysięcy złotych.

Z Rybnickiego.

Rybnik. (Wyjazd burmistrza). W tych dniach wyjechał do Pragi burmistrz miasta Rybnika p. Weber. W dniu 19 czerwca rozpoczął w Pradze swe obrady międzynarodowy kongres kas oszczędności. Burmistrz p. Weber był obecny na tym kongresie, poczem rozpoczął swój tegoroczny urlop. Zastępcą p. Webera jest wiceburmistrz właściciel fabryki Wyleżych.

— (Nowy dworzec kolejowy). Przed miesiącem bawił w Rybniku minister kolei państwowych. Podczas uroczystego posiedzenia rady miejskiej i członków magistratu, urządzonego ku czci ministra, burmistrz p. Weber przedstawił wysokiemu gościowi potrzebę rozbudowy dworca kolejowego w Rybniku. Zabiegi burmistrza nie pozostały bez skutku, gdyż do następnego etatu administracji kolei państwowych wstawiono koszta rozbudowy dworca kolejowego w Rybniku.

— (Z posiedzenia Rady miejskiej). W środę 18 czerwca odbyło się posiedzenie Rady miejskiej w Rybniku. Uchwalono następujące kredyty: 520 złotych na połączenie telefoniczne dla kancelarji szkoły dokształcającej, 520 złotych dla szkoły gospodarstwa domowego przy szkole dokształcającej zawodowej, 550 złotych dla „Ogniska młodzieży". Na budowę rzeźni miejskiej uchwalono 462,837 zł., na umocnienie ul. Wodzisławskiej 119 340 zł. Stawkę dla wymiaru podatku budynkowego ustalono na 2 zł. od tysiąca wartości. — Uchwalono zawrzeć umowę z towarzystwem ubezpieczeń „Westa" na ubezpieczenie kąpieli przy stawie nad Rudą, mianowicie od ognia na 8000 zł., i na odpowiedzialność cywilną do 75 000 zł. ogólnej i 25 000 zł. na pojedyńczą osobę od wypadku i 5000 zł. szkód rzeczowych za 200 zł. rocznej składki i 2 zł. od kabiny. Kąpiel przy stawie nad Rudą wydzierżawiono Józefowi Leśnikowi za cenę 6000 zł. rocznie. Przyjęto ugodę celem wypłacenia jednorazowego odszkodowania w wysokości 6000 zł. Konstantemu Budnymu za szkodę, poniesioną podczas zaburzeń plebiscytowych. Uchwalono 3000 zł. na ogrodzenie ogródków działkowych przy ul. Jankowickiej.

— (Święto Pieśni dziatwy szkolnej). 15 czerwca w ogrodzie „Polonja" w Rybniku odbyła się uroczystość „Święta Pieśni", szkół okręgów szkolnych: Rybnik I. i II. Do zawodów stanęło 14 chórów szkolnych. Dziatwa zabrała się najpierw w szkole I, skąd pochodem z pieśnią na ustach, wyruszyło przez miasto do ogrodu miejskiego „Polonja". Uroczystość zagaił kierownik szkoły I. p. Janik, który objaśnił dzieciom znaczenie „Święta Pieśni", zwłaszcza pieśni polskiej, gdy chodzi o nasze śląskie niwy. Mimo zmeczenia dzieci, spowodowanego nadzwyczajnym upałem, dziatwa szkolna pokazała, że zarówno w całorocznej pracy swej, jak i w znoszeniu różnych trudów nie brak jej najlepszych chęci i wytrzymałości. To też rodzice zebrani dość licznie na tej uroczystości cieszyli się z wyników pracy swych najdroższych, darząc każdą szkołę oklaskami. Nagród w tym roku nie wydawano, a jednak młodzież szkolna starała się pieśń swoją wykonać jak najlepiej.

— (Krzywoprzysięstwo). Robotnik Emil Oleś z Radoszów odpowiadał przed izbą karną w Rybniku. Akt oskarżenia zarzucił mu krzywoprzysięstwo. Trybunał skazał podsądnego na 6 miesięcy więzienia. Sprawa przedstawia się następująco: Oleś był zawikłany w proces o alimenta. Po złożeniu zeznań, gdy wychodził ze sali rozpraw, Oleś wrócił na salę, stanął przed przewodniczącym i oświadczył, że cofa swe zeznanie, gdyż mówił nieprawdę. Sędzia zaprotokółował oświadczenie Olesia, poczem kazał go aresztować. — Jeśli wyrok izby karnej jest łagodny, to stało się to dlatego, że przyznał się natychmiast do winy, przez co uchronił drugiego człowieka od straty. — Przy tej sposobności donosimy, że pomocnik biurowy M. Występ z Czuchowa został uwolniony od zarzutu popełnienia krzywoprzysięstwa.

Z Tarnogórskiego.

Radzionków w Tarnogórskiem. (Nowe towarzystwo). W porozumieniu z ks. proboszczem Knosałą odbyło się tu zebranie, celem założenia koła Związku abstynentów. Przewodniczył ks. Haroński. Referat wygłosił p. Kunsdorff z Katowic. Do koła abstynenckiego zapisało się 16 obywateli. Zarząd wybrano w następującym składzie: Ks. Harośki prezes, A. Stefan sekretarz, Szołtysik skarbnik.

Stare Tarnowice w Tarnogórskiem. (Srebrny jubileusz kapłaństwa). 25-letni jubileusz kapłaństwa obchodzi w poniedziałek 23 czerwca ks. proboszcz Twarz w Starych Tarnowicach. Z tej okazji jubilatowi-proboszczowi składają serdeczne życzenia jego wdzięczni parafjanie, życząc mu wszelkiej pomyślności w pracy duszpasterskiej i błogosławieństwa Bożego. W. ks. proboszcz Twarz przybył do tutejszej parafji w roku 1924.

Nakło w Tarnogórskiem. (Z parafji). Tutejszy zawiadowca parafji ks. proboszcz Kudełko choruje od dłuższego czasu. Z tego powodu urząd biskupi przysłał do Nakła zastępcę w osobie ks. kapelana Christopha z Katowic. Ks. Christoph otrzymał święcenia kapłańskie przed 2 laty.

Z Lublinieckiego.

Chwastek w Lublinieckiem. (Uderzenie gromu). Obecnie donoszą, że podczas ostatniej burzy, która przechodziła nad wschodnią częścią powiatu lublinieckiego, uderzył grom w chatę Pauliny Wolnej. Piorun uszkodził znaczną część dachu oraz meble w mieszkaniu. Właścicielka domu doznała poparzeń. Szkoda wynosi 2 tysiące zł.

Koszęcin w Lublinickiem. (Pożar). Przed kilku dniami wybuchł pożar w obejściu Fryderyka Joske'go w Pilce, gmina Koszęcin. Ogień zniszczył stodołę.

Z Cieszyńskiego.

Cieszyn. (Dalsza parcelacja). W roku bieżącym zostaną rozparcelowane następujące majątki na Śląsku Cieszyńskim: 1. majątek Gołysz w Zaborzu, 91 hektarów, 2. folwark w Dębowcu, 227 ha, 3. majątek w Landeku, 33 ha, 4. folwark w Ochabach, 259 ha, 5. folwark w Iłownicy, 123 ha, 6. folwark w Iskrzyczynie, 206 ha, 7. folwark w Kowalach, 47 ha. Zainteresowani, chcący otrzymać ziemię z parcelacji, a którzy dotychczas nie zostali wpisani na listę o przydział ziemi powinni zgłaszać się w właściwych urzędach gminnych do 11 lipca b. r.

Z całej Polski.

Sosnowiec. (Ogień zniszczył czterdzieści gospodarstw). We wsi Piotrkowice, powiat Miechów, wybuchł w tych dniach pożar, który zniszczył całą wieś, liczącą około 40 gospodarstw włościańskich. Szkody wynoszą przeszło 600 tysięcy złotych.

Częstochowa. (Zamach samobójczy księcia kaukaskiego). Na rynku nowym w Częstochowie popełnił samobójstwo jeden z tych licznych a nędznych drobnych przekupniów, którzy byt swój opierają na groszowym zarobku. Nieszczęśnik wobec licznie zgromadzonych tłumów, jako że to był dzień targowy, wyciągnął z kieszeni buteleczkę, napełnioną esencją octową i wychyliwszy ją, padł na bruk. Stwierdzono, że ów nędzarz był kiedyś bogaczem. Urodzony na Kaukazie, Uzbakow Izmaił prowadził życie książęce. Podczas przewrotu bolszewickiego, uciekł z Rosji w przebraniu prostego chłopa i przywędrował do Polski. Tu zmieniał kolejno najrozmaitsze zajęcia, aby wreszcie stoczyć się na dno nędzy. Uzbakow po zamachu na swe życie, został przewieziony do szpitala, gdzie walczy ze śmiercią.

Przemyśl. (Matka i córka pod kołami pociągu). Grozą przejmujący wypadek zdarzył się na linji Chyrów—Iwonicz. W tych dniach wyjechała z Przemyśla żona podporucznika Bilczewskiego, stacjonowanego w Przemyślu ze swoją córeczką pociągiem osobowym do Iwonicza. Gdy pociąg ruszył ze stacji w Rymanowie, p. Bilczeswka stała wraz z córeczką koło drzwi. Drzwi wagonu widocznie nie były szczelnie zamknięte i otworzyły się podczas jazdy. 4-letnia córeczka p. Bilczewskiej wypadła z wagonu. Matka chcąc uchwycić dziecko, wyskoczyła z pędzącego pociągu tak nieszczęśliwie, że wraz z córeczką została rozszarpana przez koła pociągu.

Kielce. (Cała wieś poszła z dymem). We wsi Drogowa, gmina Skrzyńsko, powiatu opoczyńskiego, wybuchł pożar, który dzięki sprzyjającym warunkom atmosferycznym z gwałtowną siłą przeniósł się na sąsiednie budynki tak, że wkrótce cała wieś stanęła w płomieniach. O ratunku nie było mowy. Wyschnięte wskutek upału drewniane budynki z hukiem i trzaskiem paliły się, rzucając wokoło snopy iskier. Spłonęła doszczętnie cała wieś, zgórą 48 gospodarstw. Straty wynoszą około pół miljona zł. Blisko 100 rodzin pozostało bez dachu nad głową. Stwierdzono, że pożar wybuchł najpierw u Antoniny Czernikowej w czasie pieczenia chleba.

Warszawa. (Święto Bożego Ciała w Warszawie). W dniu Bożego Ciała odprawił mszę świętą w kościele metropolitalno - arcykatedralnym św. Jana J. E. Kardynał Kakowski w asyście licznego kleru. Na nabożeństwie obecni byli J. E. Nuncjusz Apostolski Monsignorre Marmaggi, marszałek Senatu Szymański, Prezes Rady Ministrów Walery Sławek, Ministrowie Janta—Połczyński i Kwiatkowski, wicemin. gen. Konarzewski, gen. Wróblewski i inni.

Po mszy św. o godzinie 11.30 z katedry wyszła procesja. Szpaler honorowy tworzyła kompanja 30 p. p. Procesję celebrował J. E. Nuncjusz Apostolski Marmaggi, prowadzony pod baldachimem przez Prezesa Rady Ministrów Walerego Sławka i posła Czetwertyńskiego. W procesji wzięli udział J. E. Kardynał Kakowski, księża biskupi Gall i Szlagowski, Ministrowie Janta Połczyński i Kwiatkowski, marszałek Szymański, gen. Wróblewski, posłowie i senatorowie, generalicja, bractwa kościelne i organizacje społeczne oraz tłumy wiernych. Wojsko reprezentował w procesji batalion 30 pp. ze sztandarem i orkiestrą.

Łuck. (Tragedja miłosna). W gminie Oderany, powiat Łuck, doszło do kłótni między Piotrem Marczukiem a jego kochanką Ewą Andrejczukową. Kłótnia zamieniła się w bójkę, która zakończyła się tragicznie, gdyż rozwścieczony Marczuk, zadał kochance siekierą kilka ciosów w głowę, kładąc ją trupem na miejscu. Marczuk widząc, że zbiegają się sąsiedzi, zadał sobie kilka ran w piersi nożem kuchennym. W stanie ciężkim odwieziono go do szpitala.

Białystok. (Lasy płoną). W województwie Białostockiem w miejscowości Piaski wybuchł groźny pożar w lesie hr. Łosia. Las płonął na przestrzeni kilku kilometrów. Ogień szedł górą, po wierzchołkach drzew, co utrudniało ratunek. Zwołane straże ogniowe i posterunki policyjne długo walczyły bez skuteczności z szalejącym żywiołem. Zachodziła obawa przerzucenia się ognia na okoliczne wsie i miasteczka. Z Wołkowyska wysłano na pomoc oddział żołnierzy i wreszcie po kilku godzinach wysiłków zdołano pożar zlokalizować. Spaliło się 1700 ha lasu wysokopiennego. Przypuszczalne straty wynoszą około 3 miljony zł.

Sarny. (Dezerterzy sowieccy na terytorjum polskiem). Na odcinku granicznym Sarny przeszło onegdaj przez granicę Polski 12 uzbrojonych dezerterów sowieckich. Zostali tymczasowo internowani przez władze polskie.

Bydgoszcz. (Ujęcie fałszerzy przekazów pocztowych). Policji śledczej w Bydgoszczy udało się przychwycić dwóch poszukiwanych w całej Polsce od dawna oszustów, 34-letniego Józefa Bartnika i 26-letniego Jana Sikorskiego, którzy operując fałszywemi przekazami pieniężnemi realizowali je w P. K. O. czyli w Pocztowej Kasie Oszczędności. W czasie rewizji znaleziono u nich podrobione pieczątki urzędów pocztowych w Katowicach, Warszawie, Lwowie itd., książeczki, tusze i inne przyrządy służące do fałszowania przekazów.

Z dalszych stron.

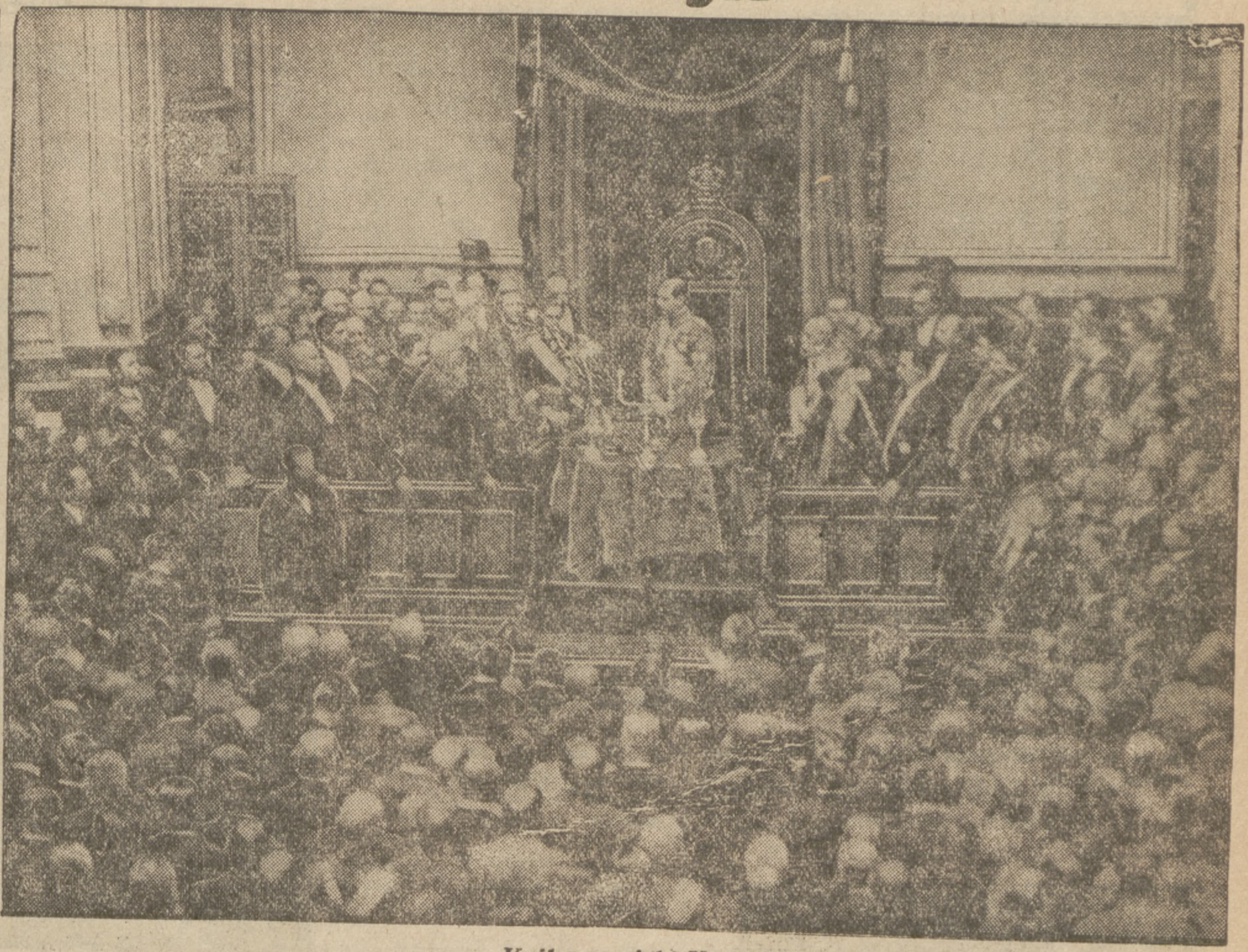
Asyż. (Nowy generał Franciszkanów). W Assyżu obradowała kapituła generalna zakonu Franciszkanów w sprawie wyboru nowego generalnego przełożonego zakonu. Generałem zakonu został wybrany O. Dominik Tavani.

Rzym. (Z Portugalji pieszo do Rzymu). Wieśniaczka portugalska, Marja M. De Matos przybyła onegdaj ze wsi Tras Los Montes do Watykanu, aby ujrzeć Ojca św. Pątniczka odbyła całą podróż z Portugalji do Rzymu pieszo. Przez granicę hiszpańską i francuską przeszła bez paszportu, natomiast na włoskiej granicy zatrzymano ją. Wróciła więc do Nicei i tam u wicekonsula portugalskiego otrzymała potrzebne dokumenty. Pod bazylikę św. Piotra przyszła nocą, gdy bazylika była zamknięta. Spędziła więc noc na stopniach, a rankiem dopiero uklękła przed grobem Pierwszego Apostoła.

Wypadki w Rumunji.



Król Karol II z swym bratem księciem Mikołajem.

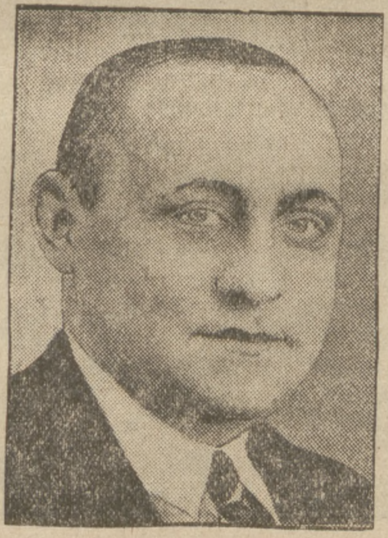


Król rumuński Karol II.
składa uroczystą przysięgę na konstytucję przed Zgromadzeniem Narodowem.

Wspólnota pracy pomiędzy pracodawcami i pracobiorcami celem załagodzenia kryzysu gospodarczego i finansowego w Niemczech.



v. Raumer,
b. min. i prezydent związku państwowego niem. przemysłowców.



Lemmer, poseł,
przywódca demokratycznego zespołu związków robotniczych.



Bernard Otte,
przewodniczący centrali chrześc. związków zawodowych.

Zmiana w rządzie angielskim.



Po lewej: **Thomas,** dotychczasowy minister bezrobocia.

Po prawej: **Hartshorn,** następca Thomasa.

Czy się Hartshornowi uda sztuka opanowania i zlikwidowania zmory bezrobocia jest wielkie pytanie?

400-lecie reformacji luterskiej.



Marcin Luther.



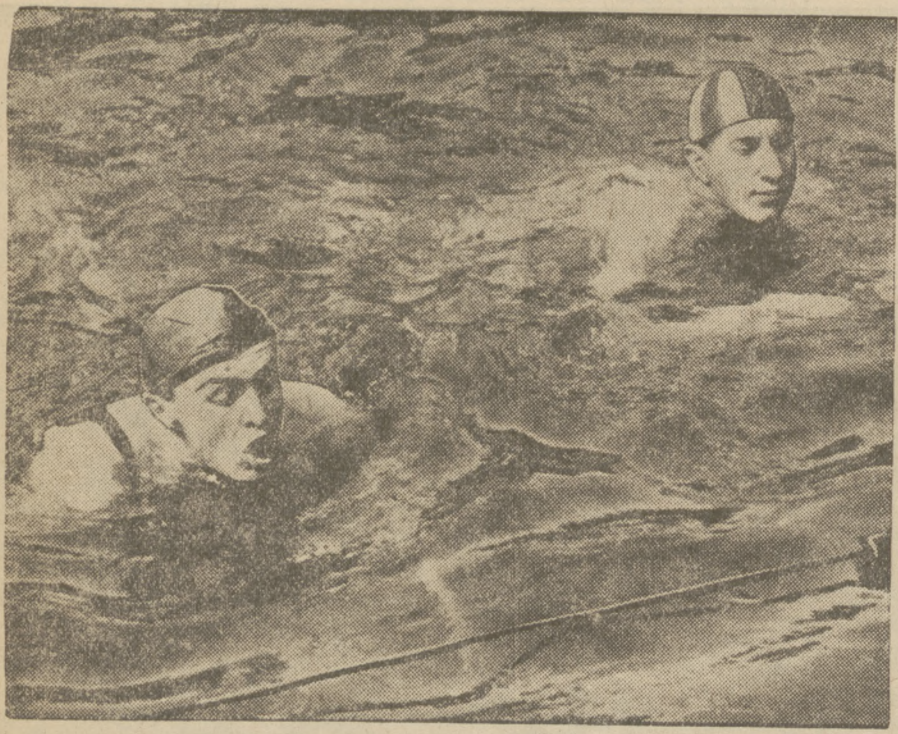
Ratusz w Augsburgu.



Filip Melanchton, właściwy twórca wyznania augsburskiego.

22 czerwca 1530 r. wręczył Filip Melanchton cesarzowi niemieckiemu Karolowi V. na sejmie Stanów Niemieckich w Augsburgu memorjał wyznania luterańskiego. Od tego dnia datuje się początek zboru ewangielickiego w Niemczech.

SPORT.



Francuski pływak Taris bije w pływalni paryskiego stadjonu węgra Barany'a (200 metrów w 2 minutach 14 sekundach).



Nurmi ustanawia nowy rekord światowy, przebiegnąwszy 9 km 650 mtr. w czasie 29 minut 26,4 sekund.



Amerykański lotnik, porucznik floty powietrznej; Soucek, wzniósł się do wysokości 13 165 metrów i pobił temsamem rekord na wysokość niemieckiego lotnika Neuenhofen'a o całe 426 metrów.

Latosie tropikalne gorąco

zmusza ludzi do szukania ochłody wodnej, gdzie się da i sposobność nadarzy.



Gra w piłkę wodną.

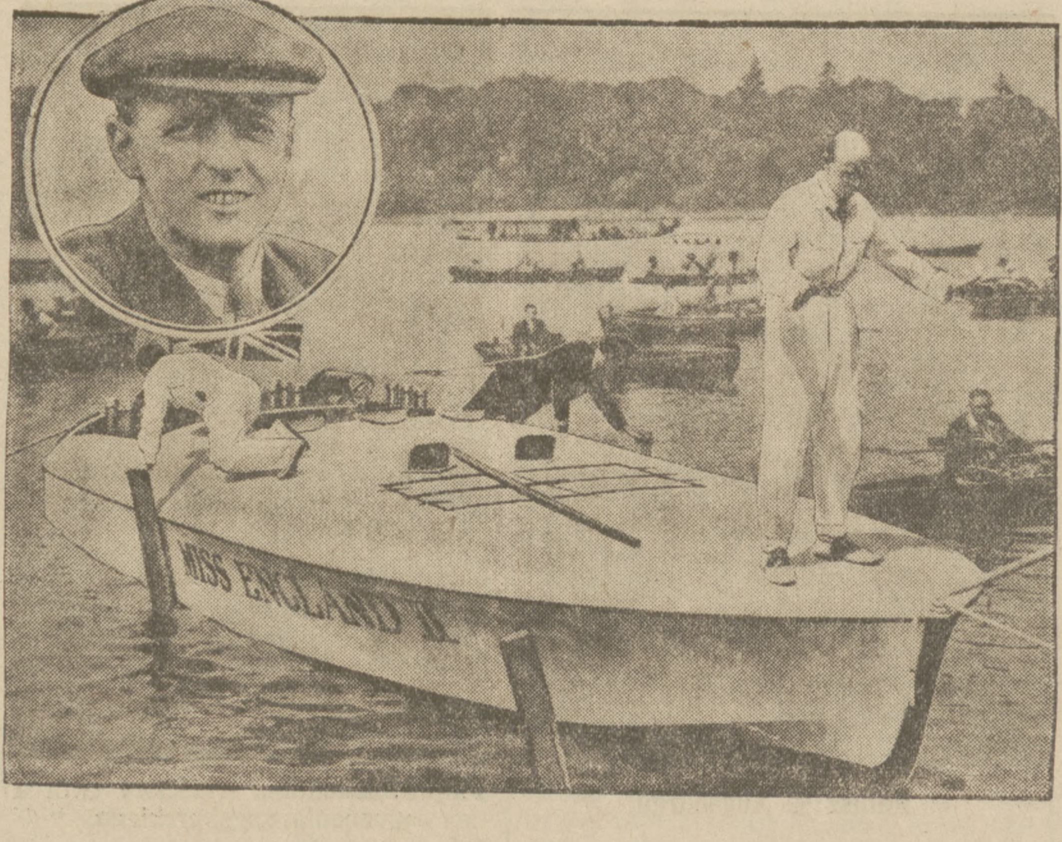


Dziatwa kąpie i pluska się w publicznych miejskich wodotryskach.

Tragiczna śmierć sportowca.

Major Seegrave.

Z Londynu donoszą: Łódź motorowa „Miss England II" na której sir Henry Seegrave zamierzał pobić światowy rekord szybkości, płynęła z szybkością 100 mil po jeziorze Wandermere, gdy nagle zanurzyła się i zaczęła tonąć. Z kilku znajdujących się w pobliżu statków pospieszono z pomocą i zdołano uratować jednego członka załogi. Natomiast sir Henry Seegrave, który miał złamaną rękę i strzaskaną nogę oraz zgniecione i połamane żebra, zmarł po paru godzinach. Trzeci członek załogi zatonął. Urzędowo donoszą, że przed katastrofą Seegrave pobił światowy rekord szybkości, osiągając w pierwszej próbie szybkość 96.41 mil na godzinę, a w drugiej 101.11 mil. Przeciętna szybkość wynosi zatem 98.76 mil, co stanowi pobicie rekordu Amerykanina Harvooda, który osiągnął szybkość



96.25 mil na godzinę. Henryk Seegrave liczył 34 lata. Był wykwalifikowanym lotnikiem, zdobywcą światowego rekordu szybkości samochodu. Wypadek obecny nie jest jeszcze dokładnie wyjaśniony. „Miss England II", idąca z szaloną hyżością, nagle skręciła i znikła pod wodą, poczem wynurzyła się w pewnej odległości kadłubem do góry, aby później pogrążyć się stopniowo. Kilku znajdujących się w pobliżu łodzi motorowych pospieszyło z pomocą. Seegrave i inżynier-mechanik ciężko ranni przeniesieni zostali do jednego z domów na wybrzeżu. Pomimo wysiłków lekarzy Seegrave — który jak się zdaje miał przebite płuca i kilka innych ran — zakończył niebawem życie w obecności swej żony, która, będąc świadkiem wypadku, czuwała u wezgłowia chorego.

Ksiądz wiceministrem oświaty w Polsce.

Warszawa. Prezydent Rzplitej podpisał dekret, mianujący ks. dr. Bronisława Zengełłowicza podsekretarzem stanu w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. (PAT.)

Losy Międzynarodowej umowy celnej.

Genewa. Nadeszła tu oczekiwana nota rządu czecho-słowackiego w sprawie ratyfikacji konwencji z dnia 2 listopada 1927 r. o zniesienie zakazu i ograniczeniu wwozu i wywozu. Rząd czechosłowacki prosi o przedłużenie terminu, który upływa z dniem dzisiejszym o 7 dni.

Wczorajsza nota rządu polskiego i dzisiejsza czechosłowackiego, została zakomunikowana rządom, które brały udział w ostatniej konferencji dotyczącej sposobu wejścia w życie wzmiankowanej konwencji. Na konferencji tej 11 państw uwarunkowało wprowadzenie w życie konwencji od jej ratyfikacji przez Polskę i Czechosłowację. Państwa te są w obecnej chwili zwolnione od powziętych zobowiązań.

Minister skarbu Rzeszy ustąpił.

Berlin. Prezydent Hindenburg na wniosek kanclerza Rzeszy przyjął dymisję ministra Moldenhauera. Jednocześnie prezydent powierzył aż do czasu ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy następcy kanclerzowi Brüningowi kierownictwo ministerstwa finansów.

Według informacyj prasy, kandydatem, przewidzianym na stanowisko przyszłego ministra finansów Rzeszy, jest pruski minister skarbu, Hoepker-Aschoff. Objęcie teki ministra finansów Rzeszy przez Hoepker-Aschoffa, ten ostatni uzależnia od otrzymania specjalnych pełnomocnictw dla przeprowadzenia skutecznej redukcji wydatków budżetowych oraz od pozostawienia w ręku jego teki ministra skarbu w rządzie pruskim. (Pat.)

Anglicy w Gdyni.

Gdynia. Przybyło do Gdyni 9-ciu gości angielskich, w tem czterech przedstawicieli kopalń angielskich i pięciu przedstawicieli portów. Goście angielscy zwiedzili port, byli w Urzędzie Morskim i odjechali motorówką Gdańskiej Rady Portowej do Gdańska.

Burzliwe zawody sportowe.

Buenos Aires. Doszło tu na boisku sportowem do poważnych zaburzeń w chwili, gdy sędziowie wykluczyli pewną grupę z udziału w popisach gimnastycznych. Bójka przybrała wielkie rozmiary tak, że musiano wezwać policję. Mimo jej interwencji, tłum zniszczył urządzenia, 30 osób zostało ranionych, 20 osób aresztowano. (PAT.).

Zniżenie stopy procentowej w Niemczech.

Berlin. Bank Rzeszy obniżył stopę dyskontową z 4½ na 4 %, zaś stopę lombardową z 5½ na 5 %. Ostatnia zniżka jest 6-tą z kolei w roku 1930. Stopa dyskontowa w wysokości 4 % jest niższa od stopy w roku 1914.

Agitacja nacjonalistów indyjskich wśród policji.

Bombay. Aresztowano tu 25 ochotników, którzy pełnili straż przed sklepami bławatnymi, i wyszynkami wódek, nie dopuszczając do nich kupujących. Ochotnicy Gandhiego rozdawali pomiedzy członkami angielskiej policji ulotki, nawołując policjantów do porzucenia zajmowanego stanowiska, 6 ochotników aresztowano w związku z tą akcją. (PAT.-.

Z ostatniej chwili

Zjazd Śpiewaków Śląska Opolskiego.

. Bytom. Czwarty Zjazd Polskich Kół Śpiewackich na Śląsku Opolskim odbędzie się w niedzielę, dnia 22 bm. w Bytomiu na Rozbarku. Program obejmuje pochód śpiewaków przez miasto i występy konkursowe chórów.

Katastrofa w kościele w Chropaczowie

O godz. 6.30 wieczorem oberwała się w kościele w Chropaczowie, w chwili, gdy poza kościołem kroczyła procesja Bożego Ciała, część sufitu na jeden metr kwadratowy, raniąc ciężko znajdującego się w kościele Szczepana Dudę i kilku innych wiernych lekko. Dudę odstawiono do szpitala.

Spółka budowlana „Zacisze".

Dnia 16-go bm. odbyło się w Izbie Handlowej w Katowicach zebranie w sprawie popierania ruchu budowlanego, drogą celowej oszczędności. Po zagajeniu przez komisarza Izby senatora J. Kowalczyka wysłuchało zebranie referatu budowniczego Marjana Namysła, który przedstawił zasady celowej oszczędności oraz projekt utworzenia instytucji powierniczej, kierującej akcją oszczędnościową, dla której zaproponował nazwę „Zacisze".

Zadaniem „Zacisza" będzie zbieranie zgłoszeń celowo oszczędzających, przydzielanie tych zgłoszeń do komunalnych Kas Oszczędności stosownie do umów, jakie z nimi zawrze, i rozdział co kwartał nagromadzonych przez oszczędzających funduszy we formie pożyczek budowlanych. Kasy Oszczędności będą przejmowały składki oszczędnościowe kontrahentów „Zacisza" i wypłacały pożyczki wedle dyspozycji „Zacisza".

Po odczytaniu projektu statutu i poczynienia w nim przez zebranie szeregu poprawek, postanowiono na wniosek Starosty Szalińskiego założyć stowarzyszenie pod nazwą „Zacisze". Szereg uczestników zebrania zgłosił odrazu swe przystąpienie do tego stowarzyszenia — tak osobiście, jak też i imieniem reprezentowanych przez siebie instytucyj.

Założyciele „Zacisza" odbyli odrazu zebranie konstytucyjne, na którem wybrano Zarząd, złożony z pp. inż. Zawadowskiego, jako przewodniczącego i bud. Namysła jako członka. Do tymczasowego Komitetu wykonawczego wybrano pp. burmistrza Dubiela, Kędzioia, dyr. T. Kowalczyka, Łabusia i dyr. Namysła.

SPORT.

Dzień P. Z. B. w Katowicach.

Z okazji dnia P. Z. B. odbyły się we czwartek w hali powystawowej w Katowicach walki bokserskie przy udizale dość licznie zgromadzonej publiczności. Organizacja zawodów była wzorowa i byłoby wskazanem, aby mecze bokserskie urządzono w przyszłości tylko w tej hali, ponieważ pod względem pojemności jest ona na te cele wprost idealną.

Poszczególne wyniki przeprowadzonych walk przedstawiają się następująco:

Waga musza: Synoczek II. (Policyjny K. S.) — **Stworzeniowski** (Wawel — Kraków). Pierwsza runda należy do Stworzeniowskiego, w drugiej rundzie Synoczek się polepsza i atakuje. W trzeciem starciu zrywa się ambitny krakowianin na finisz i wygrywa walkę na punkty.

W tej samej wadze walczyl **Moczko** (B. K. S. Katowice) — **Kokot** (Naprzód Lipiny). Ambitny i młody Kokot stawia zacięty opór rutynowanemu katowiczaninowi, byłemu mistrzowi Polski. Moczko powraca pomału do formy i po dość otwartej walce zwycięża na punkty.

Waga piórkowa: **Dybała** (N. Lipiny) — **Orzegowski** (09 Mysłowice). Była to jedna z najwyższych walk wieczoru. Orzegowski w szalonem tempie rzuca się na swego przeciwnika i obsypuje go serjami ciosów. Skutki swej emocji odczuwa jednakowoż mysłowiczan już w drugiej rundzie, Dybała, który dotychczas walczył w rezerwie okazuje taktycznie wzorową walkę i udaje mu się tę rundę dla siebie wykorzystać. W ostatniem starciu popełnia Orzegowski błąd. W defensywie walczący Dybała wykorzystuje jednakowoż agresywność swego przeciwnika i zbiera punkt za punktem, zwyciężając mysłowiczana.

Waga lekka: **Konieczny** (N. Lipiny) — **Głowania (B. K. S. Bogucice).** Sposób walki zawodników zmusił sędziego po poprzednim upomnieniu do zerwania tej „walki'.

Waga półśrednia: **Konieczny** (Lipiny) — **Wrazidło** (B. K. S. Katowice) walkę, przegrywając na punkty. Przebieg walki wykazał techniczną przewagę Koniecznego, jednakowoż o głowę wyższy katowiczanin, przez długość swych ramion miał lepszą pozycję.

Waga półśrednia: **Studnicki** (Wawel Kraków) — **Bara** (06 Mysłowice). Fizycznie lepiej zbudowany krakowianin ustępował Barze. Po ostrej walce Bara wygrywa na punkty.

Waga średnia: **Wieczorek** (B. K. S.) — **Przybyła** (Policyjny). Była to dla sportowców śląskich sensacja. Od Przybyły, który kroczył obecnie od zwycięstwa do zwycięstwa, oczekiwano czegoś więcej. Wprost chaotycznie uciekł on przed swym przeciwnikiem. W drugiej rundzie poddał się z powodu zwichnięcia sobie palca. Zwycięża przez techniczny k. o. w drugiej rundzie Wieczorek.

Waga półciężka: **Wystrach** (Policyjny K. S.) — **Garstecki** (B. K. S.) Garstecki poddaje się po skończeniu drugiej rundy.

Waga półciężka: **Cyba** (09 Mysłowice) — **Chmura** (Policyjny K. S.) Zwycięstwo przez k. o. w trzeciej rundzie uzyskał Chmura.

Następnie była zapowiedziana walka pokazowa pomiędzy trenerem P. Z. B. **Snopkiem** a mistrzem G. Śląska wagi ciężkiej **Woczką**.

Zapowiedzenie tej walki jako pokazowej musiało być omyłką ze strony organizatorów, ponieważ była to zażarta walka, robiąca wrażenie jakiegoś osobistego porachunku pomiędzy wymienionymi. Co do walorów technicznych w każdym razie nie nadała się na „pokazową".

O mistrzostwo Ligi.

W Krakowie: Garbarnia — Czarni 5:2 (1:1).
W Łodzi: Ł. T. S. G. — Pogoń 2:1 (1:1).
W Warszawie: Legja — Ł. K. S. 3:2 (2:0).

TABELA O MISTRZOSTWO KLASY A.

Wo ostatnich rozgryawkach tabela o mistrzostwo klasy „A" grupy pierwszej przybrała wygląd następujący:

Nazwa klubu:	Il. gier.	St. br.	Il. pkt.
1. Amatorski K. S.	9	37—15	15
2. K. S. „06" Kace	9	31:17	15
3. K. S. Naprzód Lipiny	9	30:15	13
4. I. F. C.	8	17:11	9
5. Kolejowe P. W.	9	18:16	9
6. K. S. Śląsk Świętochł.	9	12:12	8
7. K. S. „07" Siemian.	8	14:18	7
8. K. S. Dąb	8	12:22	7
9. B. B. S. V. Bielski	9	20:24	6
10. K. S. Pogoń	8	8:20	4
11. K. S. Hakoah	7	7:31	1

O mistrzostwo klasy „A" grupa I.

W Katowicach:

Kolejowe P. K. — K. S. 07 Siemianowice 1:0 (0:0).

Ostra typowa walka o punkty zakończyła się dość przypadkowem zwycięstwem gospodarzy i to ze sytuacji sprzecznej z przepisami. To też K. S. 07 Siemianowice czując się pokrzywdzonym, wnosi przeciwko wynikowi zawodów protest.

Przebieg gdy był naogół wyrównany. Chwilami górowała drużyna gości, szczególnie w drugiej części gry. Jedyna bramka dnia padła na 10 min. przed zakończeniem gry po rzucie neutralnym w zamieszaniuu podbramkowem ze strzału Dudka.

W Król. Hucie:

Amatorski K. S. — I. F. C. 3:1 (1:0).

Jakkolwiek drużyna I. F. C. przegrała powyższe zawody, to jednak była ona zespołem o niemal całą klasę lepszą od swego przeciwnika, a wynik przypisać należy jedynie niedyspozycji strzałowej napadu. W polu grała cała drużyna bez zarzutu i przez cały czas gry miał I. F. C. wyraźną przewagę. Amatorski K. S. grał bardzo ambitnie a bramki swe zdobył ze sporadycznych wypadków. Pierwszą bramkę dla Amatorskiego K. S-u zdobył Duda z rzutu karnego, dwie dalsze bramki uzyskał Niechcioł. Honorowa bramka dla I. F. C. padła ze strzału Pośpiecha.

W Bielsku:

K. B. S. V. — K. S. Śląsk w Świętochłowicach 2:0 (1:0).

W Załężu:

K. S. 06 Katowice — KS. Naprzód Lipiny 4:1 (2:0).

Była to największa sensacja czwartkowych rozgrywek o mistrzoswo klasy „A" na Górnym Śląsku. 06 kroczy ostatnio od zwycięstwa do zwycięstwa, drużyna jego znajduje się obecnie w doskonałej formie. Bramki dla zwycięzców zdobyli Ząmbek, Jakutek, Kilos i Wroszcz.

W Katowicach:

K. S. Pogoń — K. S. Dąb 0:1 (0:1).

Niedzielne zawody piłkarskie. O mistrzostwo Ligi.

W Krakowie:

Wisła — Ruch Wielkie Hajduki.

Wynik meczu Wisła — Ruch budzi w całej Polsce olbrzymie zainteresowanie. Ruch odniósł bowiem ostatnio szereg pięknych sukcesów w Katowicach, bijąc Pogoń 4:1, i Ł. K. S. 4:0. Zawody powyższe będą zatem niejako sprawdzeniem rzeczywistej formy Ruchu, który obecnie kroczy od zwycięstwa do zwycięstwa.

W Warszawie:
Warszawianka — Ł. T. S. G.
W Poznaniu:
Warta — Cracovia.
W Łodzi:
Ł. K. S. — Pogoń.
we Lwowie:
Czarni — Polonia.

O mistrzostwo klasy „A".

W Świętochłowicach:
K. S. Śląsk — Kolejowe P. W.
W Lipinach:
K. S. Naprzód — K. S. „07", Siemianowice.
W Załężu:
K. S. „06" Katowice — K. S. Pogoń.
W Bielsku:
B. B. S. V. — Amatorski K. S. Król. Huta.
w Dębie:
K. S. Dąb — K. S. Hakoah Bielsko.

Mecze te kończą pierwszą serję rozgrywek.

O mistrzostwo klasy „B".

W Kosztowach:
K. S. Unja — K. S. Kościuszko Szopienice.
W Brzezince:
K. S. Powstaniec — K. S. 09 Mysłowice II.
w Bieruniu:
K. S. Bieruń — K. S. Pogoń Imielin.
W Szopienicach:
K. S. „24" — K. S. Wisła Brzezinka.
W Katowicach:
K. S. Rozwój — K. S. Nikiszowiec.
W Murckach:
K. S. Murcki — K. S. Giszowiec.
W Ligocie:
K. S. Ligocianka — K. S. Esefka Piotrowice.
W Katowicach:
Kat. F. M. — I. F. C. II Katowice.
W Król. Hucie:
K. S. Hakoah — K. S. Stadjon.
W Klimzowcu:
K. S. Powstaniec — K. S. Bytków.
W Wełnowcu:
K. S. Wełnowiec — K. S. Silesia Łagiewniki.
W Michałkowicach:
K. S. Jedność — K. S. Haller Wełnowiec.
W Kaletach:
K. S. Małpanew — K. S. Świerklaniec.
W Brzezinach Śląskich:
K. S. Brzeziny — K. S. Sparta W. Piekary.
W Wielkiej Dąbrówce:
K. S. Orkan — K. S. Unja.

Przesilenie rządowe w Austrji.

Wiedeń. Prezydent republiki zamianował ministrem handlu po ustąpieniu Hainischa, wiceprezesa Izby Handlowej w Gratzu Fryderyka Schustera.

Zamianowanie dyrektora Schustera ministrem handlu wywołało w kołach socjalistycznych niesłychane protesty. Prasa socjalistyczna zarzuca dyrektorowi Schusterowi, że jest on zdecydowanym przeciwnikiem urządzeń socjalnych i politycznych organizacyj zawodowych. Dyr. Schuster jest również skarbnikiem Heimwehry. Kanclerz Schober przez powołanie dyrektora Schustera zatarł dobre wrażenie wywołane zagranicą przez wydalenie mjr. Pabsta.

Najważniejszem zadaniem nowomianowanego ministra będzie reorganizacja kolei państwowych w kierunku skrócenia czasu pracy w kolejnictwie. Socjal-demokraci zapowiadają ostrą walkę przeciwko nowemu ministrowi.

Ze Śląska Opolskiego

Z Bytomskiego.

Z komendy harcerskiej (hufiec bytomski) około 25 czerwca wyrusza grupa 6 harcerzy na rowerach, celem odbycia podróży dookoła Polski. Droga prowadzić będzie przez następujące większe miasta: Bytom, Katowice, Kraków, Jarosław, Lwów, Zdołbunowo, Ostróg (granica polsko-sowiecka), Sarny, Baranowicze, Lida, Wilno, Grodno, Suwałki, Białystok, Warszawa, Płock, Toruń, Gdańsk, Gdynia, Puck, Hel Bydgoszcz Poznań, Wrocław i Opole. Objazd ten zajmie przypuszczalnie miesiąc czasu.

Z Raciborskiego.

Murarz Gomółka z **Zawady Książecej** był zajęty bieleniem pewnego domu kolejowego w Nędzy. Nagle załamała się drabina i G. spadł z wysokości 13 metrów na bruk i okaleczył się ciężko.

•

W piątek, dnia 27 czerwca br. wyjeżdża wycieczka z powiatu raciborskiego do Krakowa i Wieliczki. Punkt zborny stacja Sumina, skąd wyjazd po południu o godzinie 4.23. Powrót w poniedziałek, dnia 30 czerwca wieczorem.

Z Kozielskiego.

W ubiegły piątek bierzmował Najprzew. ks. kardynał dr. Bertram w **Bierawie**, gdzie parafjanie zgotowali mu serdeczne przyjęcie. Po południu ks. kardynał udał się do **Cisków**, a stąd do Koźla.

•

Pod koniec zeszłego tygodnia znaleziono w lesie koło **Kotlarni** zwłoki 23-letniego Stronerka. Przy zwłokach znaleziono rewolwer, którym S. pozbawił się życia. Przyczyny samobójstwa nie stwierdzono.

Z Kluczborskiego.

Ogień zniszczył w tych dniach stodołę wdowy Anny Głąb z **Bogackiej Kuźni**. Ogień spowodował 20-letni robotnik Teodor Terasa, który zapalił przy stodole sztuczny ogień i wrzucił go na dach stodoły, który zaczął natychmiast płonąć. Ogień przerzucił się na oddaloną o kilka metrów oberżę Wolotki, lecz zdołano ją na czas uratować. Oberżysta jednak poniósł dotkliwą szkodę, gdyż przy gaszeniu zajęci mieszkańcy zamiast gasić pożar, gasili swe pragnienie piwem i innemi napojami, które im wpadły w ręce.

Ulgowe bilety wycieczkowe.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Katowicach wprowadziła specjalne bilety wycieczkowe powrotne za cenę jednolitą w kl. III. — 8 zł. a w kl. II. — 12 zł. od stacji Chebzie, Chorzów, Hajduki, Katowice, Katowice Ligota, Królewska Huta, Mikołów, Mysłowice, Ruda Śl. Rybnik, Siemianowice Śl. i Szopienice Południ. ważne do przejazdu dowolnie do i od jednej z następujących stacyj: Węgierska Górka, Milówka, Raycza, Sól, Zwardoń, Ustroń, Polana lub Wisła. Bilety powyższe uprawniają do przejazdów w soboty i dni przedświąteczne lub w niedziele i dni świąteczne do jednej z powyższych stacyj wycieczkowych, do powrotów zaś w te same niedziele wzgl. dni świąteczne lub bezpośrednio po nich następujące poniedziałki wzgl. dni powszednie z jednej z powyższych stacji, niezależnie od stacji, na której ukończono podróż w drodze pierwotnej. Wyjazd pierwotny powinien nastąpić w dniu datowania biletu. Przerwy w podróży nie są dozwolone. Dzieci do lat 10 opłacają połowę ceny biletu wycieczkowego. Przejazd pociągiem pośpiesznym jest dozwolony za uiszczeniem normalnej opłaty dodatkowej za pośpiech.

PROGRAM RADJOWY.

Niedziela, 22 czerwca 1930.

Katowice, fala 408,7 m.: 11.00 Transmisja nabożeństwa z katedry poznańskiej. — 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. — 12.05 Koncert z płyt gramofonowych. — 13.00 Komunikat meteorologiczny. — 15.10 Ks. Dr. B. Rosiński: Z cyklu wykładów religijnych — „Natura i nadnaturalność". — 15.30 Odczyt o działaniu nowych chorzowhkich nawozów azotowych. — 15.50 Koncert popularny z udziałem zespołu instrumentalnego Polskiego Radja w Katowicach. — 17.05 „Na szachownicy". — 17.25 Koncert popularny reprezentacyjnej orkiestry policji państwowej w Warszawie. — 18.35 „Wiadomości przyjemne i pożyteczne" z Warszawy. — 18.50 Intermezzo muzyczne. — 19.00 Rozmaitości. — 19.20 Pół godziny zarezerwowane na djalogi Pen-Klubu z Warszawy. — 19.50 Intermezzo muzyczne. — 20.00 Recital fortepianowy z Warszawy. — 21.00 Kwadrans literacki z Warszawy. 21.15 Koncert popularny. — 22.00 Feljeton. — 22.15 Komunikat meteorologiczny oraz komunikaty sportowe. — 22.25 Nadprogram. — 23.00 Muzyka lekka.

Warszawa, fala 1.395.3 m.: 11.00 Nabożeństwo z katedry poznańskiej. — 12.10 Muzyka z płyt gramofonowych. — 15.30 Odczyt z Katowic. — 15.50, 16.20 i 16.50 Muzyka. — 17.25 Koncert popularny. — 18.35 Wiadomości przyjemne i pożyteczne. — 19.10 i 19.50 Płyty gramofonowe. — 20.00 Recital fortepianowy. — 21.15 Koncert popularny. — 23.00 Muzyka taneczna.

Kraków, fala 314,1 m.: 11.00 Nabożeństwo z katedry poznańskiej. — 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. — 15.30 Odczyt z Katowic. — 15.50 Odczyt z Katowic. — 15.50 Muzyka z Warszawy. — 16.00 Pogadanka dla rolników. — 16.20 i 16.50 Muzyka z Warszawy. — 17.25 Koncert z Warszawy. — 20.00 Koncert wieczorny. — 23.00 Muzyka taneczna. — 24.00 Hejnał z wieży Marjackiej.

Poznań, fala 336,3 m.: 11.00 Nabożeństwo z katedry poznańskiej. — 12.05 i 12.25 Odczyty rolnicze. — 12.45 Wykład dla gospodyń. — 17.45 Audycja dla dizeci. — 18.45 Koncert gramofonowy. — 19.40 Rzeczy ciekawe. — 20.30 Koncert muzyki polskiej. — 22.15 Muzyka taneczna.

Wrocław, fala 325 m. **Gliwice** fala 253 m.: 12.00 Koncert południowy. — 15.50 Koncert popularny. — 18.10 Recital skrzypcowy. — 19.05 Płyty gramofonowe. — 20.15 Sztuka „Wysprzedaż posezonowa". — 23.00 Muzyka.

Berlin, fala 418 m.: 11.30 Płyty gramofonowe. — 12.00 oKncert z Lipska. — 14.00 Sportowy dzień robotniczy. — 14.30 Koncert solistów. — 16.30 Koncert popularny. — 18.00 Muzyka fortepianowa. — 18.25 Wesoły program kwartetu. — 20.00 Koncert radjoorkiestry. Następnie muzyka taneczna.

Wiedeń, fala 516,3 m.: 10.30 Recital fortepianowy. — 11.05 Koncert symfoniczny. — 13.15 Koncert orkiestry wojskowej. — 15.15 Pieśni. — 15.40 Lekki koncert. — 19.15 Muzykaa kameralna. — 20.30 Lekki koncert.

Poniedziałek, 23 czerwca 1930.

Katowice, fala 408,7 m.: 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. — 12.05 Koncert z płyt gramofonowych. — 13.00 Komunikat meteorologiczny z Warszawy. — 16.00 Komunikaty. — 16.20 Koncert z płyt gramofonowych. — 17.35 Pogadanka z dizału: „Nowości radjowe". — 17.55 Odczyt j. t.: „Wśród Słowian Południa". — 18.20 Rozmaitości. — 18.30 Godzina zarezerwowana na audycję Pen-Klubu z Warszawy. — 19.30 Odczyt o malarstwie. — 20.00 Komunikaty strażactwa śląskiego. — 20.05 Odczyt „Dwunastolecie nowej sztuki w Polsce". — 20.30 Koncert międzynarodowy z Białogrodu. — 22.00 Feljeton z Warszawy. — 22.15 Komunikat meteorologiczny. — 22.25 Nadprogram. — 23.00 Odczyt z cyklu wykładów w językach obcych dla przyjaciół zagranicznych.

Warszawa, fala 1.395 m.: 11.30 Przegląd prasy krajowej. — 12.10 Muzyka z płyt gramofonowych. — 16.15 Program dla dzieci. — 16.45 Muzyka z płyt gramofonowychh. — 18.00 Muzyka lekka. — 19.50 Skrzynka pocztowa rolnicza. — 20.30 Koncert międzynarodowy z Belgradu. — 23.00 Muzyka taneczna.

Kraków, fala 314,1 m.: 12.05 Koncert z płyt gramofonowych. — 16.15 Program dla dzieci z Warszawy. — 17.10 Koncert z płyt gramofonowych. — 18.00 Muzyka lekka z Warszawy. — 20.30 Koncert międzynarodowy z Belgradu. — 23.00 Muzyka taneczna. — 24.00 Hejnał z wieży Marjackiej.

Poznań, fala 336,3 m.: 13.05 Koncert z płyt gramofonowych. — 14.00 i 14.15 Giełdy i komunikaty gospodarczo-rolnicze. — 17.10 Opowiadania historyczne dla młodzieży. — 17.30 Gawęda harcerska. — 17.45 Koncert solistów. — 19.00 Audycja wesoła. — 20.30 Koncert międzynarod. z Belgradu. Następnie komunikaty.

Wrocław, fala 325 m., **Gliwice**, fala 253 m.: 16.30 Koncert popularny. — 18.15 Odczyt. — 19.05 Płyty gramofonowe. — 20.00 Koncert chóru. — 21.00 Transmisja z Gliwic „Sonnenwende".

Berlin, fala 418 m.: 14.00 Płyty gramofonowe. — 15.25 i 16.05 Odczyty. — 16.30 Koncert solistów. — 17.30 Dla młodzieży. — 19.00 Koncert radjoorkiestry. — 21.30 Wesoły program. — 24.00 Audycja muzyczno-literacka.

Sprawy towarzystw.

Zebrania abstynenckie odbędą się w niedzielę dnia 22 czerwca w następujących miejscowościach:

Katowice N. M. P. o godz. 5 po poł. w Domu Związkowym zebranie połączone z kawą i występami klubu mandolinistów.

Katowice Katedra o godz. 3 po nieszporach nabożeństwo ku czci św. Jana z uroczystem przyjęciem. O godz. 4 zebranie. Wykład p. t. Ustawa przeciwalkoholowa w Polsce wygłosi ks. Woźnica.

Załęże o godz. 4 w Czytelni Ludowej zebrania z herbatką.

Król. Huta o godz. 5 po poł. na sali Z. Z. P.

Tarn. Góry o godz. 8 wieczorem zebranie na sali wikarówki. Referent p. Bauta.

TEATR I SZTUKA.

TEATR POLSKI w KATOWICACH.

Repertuar.

Sobota, dnia 21 b. m. „Flis" i „Verbum Nobile", dla szkół, o godz. 15.30.

Sobota, dnia 21 b. m. „Grube ryby", o godz. 20.

Niedziela, dnia 22 bm. „Popis uczniów Instytutu Muzycznego o godzinie 15.30.

Niedziela, dnia 22 bm. „Carmen" występ Wandy Wermińskiej" o godzinie 20.00.

Poniedziałek, dnia 23 bm. „Grube ryby" o godz. 20.00.

Wtorek, dnia 24 bm. „Czart i Kasia" o godz. 20.00.

Teatr Polski na prowincji.

Niedziela, dnia 22 bm. „Wesele na G. Śląsku" Olesno, Śl. Opolski o godzinie 4-tej po południu.

Czwartek dnia 26 bm. „Prokurator Hallers" Tarn. Góry o godz. 19.30.

Niedziela, dnia 29 bm. „Halka" Racibórz o godz. 15.00.

Za wielkie spóźnienie.

— Całą godzinę spóźnił się pan do biura!

— Panie Naczelniku, potrąciło mnie auto.

— Przecież takie potrącenie nie trwa godzinę!

Nakładem i czcionkami firmy „Katolik", spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu, Śląsk Opolski. — Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Godula w Król. Hucie.